

Czereśnie

Jesteś już tylko
znikającym punktem
na szczęście i nareszcie
gaśniesz w oddali jak pestka
wystrzelona z palców
przez niegrzeczną dziewczynkę
A ja mam znowu skrzydła i latam
jak szpak rwę czerwone kulki
z rajskiej czereśni i zrzucam
gdzie popadnie albo
zawieszam sobie na uszach
Trafiam w ludzi i bryzgam
krwawym sokiem
niech mają na śniadanie
na miłość i na szczęście
którego nam zabrakło
Świat jest wielką czereśnią -
dla wszystkich wystarczy
miejsca na gałęziach
stamtąd lepiej widać
i powietrze czyste
jak marzenia dziewczynek
przed pierwszą komunią